

JERZY SZYMOŁON

Uwarunkowania rozwoju moralnego młodzieży

Problematyka rozwoju moralnego jest przedmiotem analiz wielu dyscyplin naukowych. Psychologię interesuje dynamika i uwarunkowania tego rozwoju. Teoretyczne analizy i empiryczne badania prowadzone są głównie w ramach psychologii rozwojowej i psychologii moralności. Nierzadko zagadnienie rozwoju moralnego pojawia się także w kontekście teorii wyjaśniających mechanizmy socjalizacji dzieci i młodzieży. Rozwój moralny bywa wówczas często identyfikowany z akceptacją standardów moralnych, rozpoznawanych i podzielanych przez członków określonej społeczności. Kontekst kulturowy staje się wtedy wyznacznikiem standardów społecznych, określanych nieraz mianem wartości moralnych¹.

Pierwszy i zarazem podstawowy problem z jakim spotyka się psycholog zajmujący się problematyką moralności, związany jest z pytaniem o charakter wartości moralnych. Czy są one uniwersalne, wspólne dla wszystkich społeczności, czy też odnoszą się wyłącznie do określonego kontekstu społecznego? Jeśli przyjąć, że wartości moralne są relatywne to jednocześnie trzeba uznać niemożliwość obiektywnej oceny innych wartości, preferowanych przez społeczności kulturowo odmienne. Rozstrzygnięcie tych kontrowersji jest o tyle ważne, że wpływa ono znacząco na koncepcję moralności i rozumienie moralnej dojrzałości.

¹ C. Bresciani: *Quale approccio psicologico allo sviluppo morale?* W: A. Manenti, C. Bresciani: *Psicologia e sviluppo morale della persona*. Bologna 1993. Edizioni Dehoniane Bologna s. 9–59.

Dla odkrycia reguł rządzących rozwojem moralnym nie wystarczy badanie zachowań lecz należy poszukiwać motywów leżących u podłoża tych zachowań. To samo zachowanie może wynikać z różnych motywów ale poziom dojrzałości moralnej będzie w każdym przypadku inny. Zależy on głównie od stopnia rozpoznania tego co jest dobre i co jest złe oraz świadomej i wolnej decyzji na realizację dobra. Pogłębione studium rozwoju moralnego domaga się uwzględnienia wymiarów intrapsychicznych człowieka i znajomości adekwatnych wartości moralnych, w przeciwnym razie trudno będzie odróżnić rozwój od regresu moralnego².

I. Źródła rozwoju moralnego

W świetle wyników badań empirycznych nasuwa się stwierdzenie, że na rozwój moralny wpływają praktyki wychowawcze, wprowadzane przez rodziców i opiekunów, w celu socjalizacji dziecka³. Pomagają mu one nauczyć się odraczania gratyfikacji potrzeb i powielania zachowań społecznie akceptowanych. Na dalszych etapach rozwoju dochodzi do powstawania osobistych przekonań. Ten relatywnie prosty mechanizm zakłada istnienie pewnych potencjalności, na bazie których może on być uruchamiany. Stanowią one pierwotne źródła rozwoju moralnego człowieka. Cztery podstawowe grupy teorii psychologicznych wskazują na rolę odmiennych, wrodzonych dyspozycji dziecka. Ich prezentację połączymy z próbą jakościowej oceny.

1. Teoria społecznego uczenia

Teoria ta zakłada, że dziecko w swoim zachowaniu nie kieruje się na początku żadną osobistą motywacją. Jest „czystą tablicą” i dlatego motywy jego działań pochodzą z zewnątrz, ze świata społecznego⁴. W procesie tym ważną rolę odgrywają wzmocnienia wewnętrzne i lęk uwarunkowany, czyli nagrody i kary⁵. Obawa przed sankcjami karnymi płynącymi od rodziców sprzyja antycypacji ich oczekiwań i rezygnacji z działań, mogących się spotkać z dezaprobatą. Nagrody wzmacniają motywację dziecka do powielania akceptowanych zachowań. Na bazie tych dwóch elementów tworzy się zdolność do autonomicznego respektu norm moralnych otrzymanych od dorosłych. Respekt ten nie oznacza pełnej autonomii a jedynie akcentuje zdolność przestrzegania norm pod nieobecność opiekuna i antycypowania jego oczekiwań.

² H. C. K e l m a n: *Compliance, Identification and Internalization: Three Processes of Attitude Change*. In: M. F i s h b e i n: *Readings in Attitude Theory and Measurement*. John Wiley and Sons. New York 1967 s. 469–476.

³ P. M i l l e r: *Teorie dello sviluppo psicologico*. Il Mulino. Bologna 1987.

⁴ B. E. S k i n n e r: *Beyond Freedom and Dignity*. J. Cape. London 1971.

⁵ R. S p i t z: *Il primo anno di vita del bambino*. Giunti Barbera. Firenze 1973.

W świetle tej teorii rozwój moralny zależny jest od doboru odpowiednich technik wychowawczych. Najbardziej wpływa na niego dyscyplina⁶. Wolność postrzegana jest jako utopia a wychowanie nabiera znamion społecznego zaprogramowania. Mamy tu do czynienia z ograniczeniem koncepcji człowieka. Brakuje miejsca na pozytywną motywację wewnętrzną, na uznanie roli zdolności poznawczych jednostki oraz możliwości oderwania się jej od systemu.

2. Teoria psychoanalityczna

Uwaga psychoanalizy skupia się nie na technikach edukacyjnych, sprzyjających rozwojowi moralnemu, lecz na procesach wewnętrznych, towarzyszących tworzeniu się struktury moralnej (super ego). Teoria ta, podobnie jak poprzednia, akcentuje w rozwoju moralnym rolę osób bliskich. W jej ujęciu dziecko jest pozbawione wewnętrznej motywacji społecznej a jego zachowaniami sterują popędy, prowadzące do osiągania satysfakcji. Na drodze do tej satysfakcji, jako swowista przeszkoda, pojawiają się najpierw rodzice a później szersza społeczność. Domagają się oni od dziecka odraczania gratyfikacji potrzeb i wnoszą różne normy życia społecznego⁷.

Nauka akceptacji norm społecznych dokonuje się poprzez hamowanie impulsów dziecka. Jego reakcje agresywne spotykają się ze wzrostem stanowczości rodzica. Konflikt wpływa na pojawienie się napięcia, sprzyjającego antycypacji kary i możliwości utraty miłości rodziców. Zdenerwowanie ustępuje miejsca represji pragnień działania zgodnego z impulsami ale pozostającego w konflikcie z normą. Dziecko staje się powoli zdolne do blokowania takich pragnień i uczy się autokarania, uruchamiając lęk i poczucie winy⁸.

Istotnym brakiem psychoanalizy jest to, że edukację moralną sprowadza ona bardziej do ćwiczenia siły „ego” niż wprowadzania w świat wartości, czyniących człowieka wolnym. Akceptacja norm moralnych jest wiązana z procesem obronnym, z koniecznością odpowiedzenia na wewnętrzny konflikt. Jądem życia moralnego staje się poczucie winy a cały rozwój moralny kończy bardzo wcześnie (5–6 lat), z chwilą rozwiązania kompleksu Edypa i stabilizacji struktury super-ego. Prawdziwy obszar zainteresowania psychoanalizy nie wiąże się z rozwojem moralnym lecz z patologią tego rozwoju. W prezentowanej teorii brakuje miejsca na promocję autonomii człowieka i nie uwzględnia ona udziału racjonalnego osądu. Żaden element pozytywny z relacji rodzic-dziecko nie gra ważnej roli w tak rozumianym rozwoju moralnym. Na ten brak zwracają uwagę nawet uczenio-

⁶ L. M. Hoffman: *Moral development*. W: P. H. Mussen (red.): *Carmichael's Manual of Child Psychology*. John Wiley and Sons. Toronto 1970 s. 261–349.

⁷ Z. Freud: *Il disagio della civiltà*. Boringhieri. Torino 1978.

⁸ R. Nozick: *Anarchy, State, and Utopia*. Blackwell. Oxford 1974 s. 42–45.

wie Freuda. Wskazują oni na obecność u dziecka, od końca pierwszego roku życia, pragnienia dostosowania społecznego⁹. Chce ono być pełnym członkiem wspólnoty rodzinnej. W drugim roku pojawiają się pierwsze emocje moralne. Dzięki nim normy są akceptowane nie z powodu niepokoju, lecz z przyjemności doświadczania własnych kompetencji. Trzeci rok życia jest czasem formowania się, na bazie empatii, zdolności do wzajemności. Tworzy ona przestrzeń wolną od konfliktów, w której rozwój moralny dokonywać się może w oparciu o pozytywną bazę i osobistą inicjatywę¹⁰.

3. Teorie poznawcze

Cennym uzupełnieniem poprzednich teorii jest perspektywa poznawcza. Formowanie się autonomicznej motywacji moralnej wiązuje ona z rozwojem strukturalnym myślenia i wydawania sądów. Odsłania to nowe pole dla oddziaływań wychowawczych, postulując potrzebę odwoływania się tych oddziaływań także do racjonalności dziecka.

J. Piaget utrzymuje, że rozwój moralny dokonuje się za sprawą przeobrażenia się struktur poznawczych¹¹. Uzależnia go od rozwoju intelektualnego i wyodrębnia w nim dwa jakościowo odrębne stadia: heteronomii i autonomii.

W stadium heteronomii jako zasada moralnego działania występuje przymus i ocena konsekwencji łamania reguł moralnych, natomiast w stadium autonomii dominuje współpraca i wzajemność. Przejście od pierwszego stadium do drugiego dokonuje się dzięki interakcjom z grupą odniesienia, rządzącym się regułami równości i konsensusu. Tworzeniu się autonomii moralnej sprzyjają możliwości współtworzenia reguł działania, rozumienie ról innych osób i doświadczanie empatii. Fundamentalną zasadą życia moralnego staje się aktywna rola jednostki i norma: „Nie czyń innym tego, czego nie chciałbyś aby oni czynili tobie”. W przekonaniu Piageta stadium autonomii moralnej może pojawić się około 12 roku życia, kiedy rozwój myślenia przechodzi na poziom operacji formalnych¹². Analiza rozwoju moralnego prowadzona jest przez niego wyłącznie w aspekcie tworzenia się struktur logicznego myślenia. Rola przypisana rozwojowi emocjonalnemu schodzi na dalszy plan, stąd okres adolescencji, typowy dla tworzenia się dojrzałej emocjonalności Piaget niesłusznie traktuje jako mało znaczący dla rozwoju moralnego. Mamy tu więc do czynienia z przypadkiem przesadnego absolutyzowania racjonalności.

⁹ R. M. E m d e: *Development terminable and interminable*. „International Journal of Psychoanalysis”. R. 1988: 69 s. 23–42.

¹⁰ J. K a g a n: *The Nature of the Child*. Basic Books. New York 1984 s. 123.

¹¹ J. P i a g e t: *Il giudizio morale nel fanciullo*. Giunti-Barbera. Firenze 1972.

¹² R. D u s k a, M. W h e l a n: *Lo sviluppo morale nel età evolutiva. Una guida a Piaget e Kohlberg*. Marietti Torino 1979 s. 19–57.

L. Kohlberg przesuwając granice rozwoju moralnego poza okres adolescencji i łączy go z procesem odkrywania uniwersalnych wartości moralnych¹³. Odwołując się do sugestii zaczerpniętych z filozofii moralności założył, że istnieją uniwersalne tendencje ontogenetyczne, sterujące rozwojem moralnym człowieka. Wyniki prowadzonych przez 15 lat badań podłużnych, na przedstawicielach różnych kultur, dały pozytywną weryfikację tych założeń¹⁴. W ich świetle można uznać, że moralność rozwija się według określonego, wspólnego wszystkim ludziom programu, będącego aktualizacją posiadanych przez nich potencjalności. Program ten zakłada istnienie trzech poziomów rozwoju moralnego (przedkonwencyjny, konwencyjny i postkonwencyjny), a w każdym z nich występują dwa stadia.

Poziom przedkonwencyjny jest najczęściej udziałem dzieci, które nie ukończyły jeszcze 10 roku życia, chociaż pojawia się on także u części młodzieży przeżywającej okres adolescencji i u niektórych osób dorosłych. Reguły i oczekiwania społeczne są wówczas spostrzegane jako zewnętrzne względem podmiotu. W pierwszym stadium dominuje chęć uniknięcia kary a w drugim pojawia się instrumentalna orientacja relatywistyczna, pozwalająca spostrzegać jako dobre to, co służy uzyskiwaniu satysfakcji w zaspokajaniu własnych potrzeb¹⁵.

Poziom konwencyjny jest typowy dla adolescentów oraz wielu osób dorosłych. Pojawia się w nim potrzeba zachowania lojalności względem własnej grupy odniesienia. W pierwszym stadium dominuje takie zachowanie, które podoba się innym ludziom i pozwala na uzyskiwanie od nich społecznej aprobaty. Stadium drugie charakteryzuje się orientacją na autorytet społeczny i tendencją do przestrzegania porządku społecznego.

Trzeci poziom rozwoju moralnego (postkonwencyjny) osiągają niektóre osoby po ukończeniu 25 roku życia. Stanowią one mniejszość populacji ludzi dorosłych. Podejmowany jest wtedy wysiłek, zmierzający do zdefiniowania wartości i pryncypiów moralnych. W pierwszym stadium występuje orientacja legalistyczna, skierowana na zachowanie umowy społecznej, ale ocena istniejących standardów jest jeszcze krytyczna. Utrzymuje się świadomość ich relatywności.

¹³ L. Kohlberg: *Continuities in childhood and adult moral development revisited*. W: P. B. Baltes, K. W. Schaie (red.): *Life span developmental psychology*. Academic Press. New York 1973 s. 179–204.

¹⁴ D. Czyżowska: *Psychologiczna teoria uniwersalności rozwoju moralnego L. Kohlberga*. „Psychologia Wychowawcza”. R. 1994 nr 4 s. 91–107.

¹⁵ D. Czyżowska: *Kohlberga teoria uniwersalności struktur rozumowania moralnego w świetle międzykulturowych danych empirycznych*. „Psychologia Wychowawcza”. R. 1994 nr 4 s. 74–90.

Dopiero w drugim stadium obecne jest już zorientowanie na uniwersalne pryncypia moralne¹⁶.

Stadia rozwoju moralnego reprezentują główne sposoby myślenia i są kolejno osiągane wtedy, kiedy środowisko jest poznawczo i społecznie bogate. Dla odkrycia pryncypiów moralnych potrzebna jest mapa poznawcza, związana z przyswajaniem pojęć moralnych. Ważną rolę odgrywają doświadczenia indywidualne jednostki, bo stwarzają one okazję do refleksji. Dla osiągnięcia najwyższego poziomu potrzebny jest także osobisty wysiłek. Pomaga w tym także przeżycie konfliktu tego co konwencjonalne z tym co uniwersalne¹⁷.

4. Teorie humanistyczne

Psychologia humanistyczna przyjmując optymistyczny pogląd na naturę ludzką uznaje, że każda jednostka posiada możliwość zdrowego i twórczego rozwoju. Siły decydujące o rozwoju tkwią w człowieku, stąd też powinien on pójść za głosem wewnętrznych potrzeb i samorealizować się.

Pojęcie samorealizacji jest nieostre i istnieją co najmniej dwa odrębne stanowiska, co do sposobów aktualizacji posiadanych przez człowieka potencjalności¹⁸. Pierwsze, bardziej radykalne, uznaje samorealizację za podstawowy cel człowieka. Przypisuje jej charakter samoistnego procesu, nie wymagającego zewnętrznej stymulacji. Kryterium właściwej realizacji tego procesu jest subiektywne i stanowi je dobre samopoczucie jednostki. To dość popularne w ostatnim czasie podejście owocuje tendencją do pozostawiania człowiekowi całkowitej swobody wyboru, co w praktyce znalazło swój wyraz w tak zwanym wychowaniu bezstresowym¹⁹. Drugie stanowisko dostrzega istnienie pewnych braków w człowieku i konieczność doskonalenia się, przez kompensację funkcjonalnie czy genetycznie słabych sił. Kryterium tak rozumianej samorealizacji posiada charakter obiektywny i jest nim zdolność dokonywania transgresji własnego „ja”, uwalniania się od egotyzmu i otwierania na perspektywę innych osób²⁰. Zwraca się tu także uwagę na związek istniejący pomiędzy rozwojem osobowości i rozwojem sumienia oraz sposobem postrzegania wartości, w momentach podejmowania trudnych decyzji. Nie wszystkie wartości są w stanie zagwarantować człowiekowi poczucia wewnętrznej wolności i harmonii.

¹⁶ L. Kohlberg: *Moral Judgment Interview and Procedure for Scoring*. University Press. Harvard 1976.

¹⁷ L. Kohlberg, C. Gilligan: *The Adolescent as a Philosopher: The Discovery of the Self in a Postconventional World*. „Daedalus”. R. 1971: 100 s. 48–64.

¹⁸ S. R. Maddi: *Personalistic Theories: a Comparative Analysis*. University Press. Illinois 1980.

¹⁹ W. K. Klipatrick: *Psychologiczne uwiedzenie*. Poznań 1997 s. 29.

²⁰ J. Kozielecki: *Koncepcje psychologiczne człowieka*. Warszawa 1996.

Dopiero realizacja wartości wyższego rzędu przyczynia się do rozwoju moralnego²¹. Wartości te implikują zaangażowanie się osoby, jej wolności i odpowiedzialności.

Samorealizacja może być egocentryczna, filantropijna i teocentryczna²². Kiedy posiada ona charakter egocentryczny to dominuje szukanie dobra własnego i własnej doskonałości. Człowiek może szukać dobra społecznego ale posiada też własne cele i nie powinien o nich zapominać. Samorealizacja filantropijna analizowana z perspektywy całego życia jawi się jako niewystarczająca, ponieważ bywa zwykle zakwestionowana w perspektywie cierpienia i śmierci²³. Dopiero samorealizacja teocentryczna, uznająca Boga za wartość najwyższą i cel własnej transgresji, może istotnie wpływać na rozwój moralny. Potwierdzają to wyniki badań prowadzonych przez J. Śliwaka²⁴. Teocentrycznie zorientowany altruizm koreluje dodatnio z wieloma wartościami moralnymi i jednocześnie przyczynia się do harmonizacji struktur osobowości.

II. Sumienie jako wskaźnik moralności

W starszej literaturze psychologicznej sumienie było jednym z najczęściej przytaczanych wskaźników dojrzałej moralności, obecnie pojęcie to zastępuje się często przejętym z języka angielskiego terminem *super-ego*. Sumienie traktuje się jako wyższy poziom regulacji zachowania, właściwy tylko człowiekowi²⁵. Ujmowane jest ono jako ukształtowana w rozwoju osobniczym, istotna część osobowości i nadrzędna struktura poznawczo oceniająca. Konstytuują ją ściśle sprzężone ze sobą komponenty: system pojęć moralnych, system norm moralnych i emocje moralne. Charakterystycznymi cechami sumienia są stabilność i autonomia. Stabilność wyraża się czasowym utrzymywaniem uewnętrznionych norm nawet przy zmianie światopoglądu. Autonomia sumienia sprawia, że człowiek jest podmiotem moralnego działania. Dojrzały wybór moralny jest aktem świadomym i dobrowolnym, opartym na przekonaniu o słuszności określonej zasady, a nie na przymusie pochodzącym z wpływów zewnętrznego środowiska czy różnych potrzeb organizmu²⁶.

Skutkiem działania sumienia jest doświadczenie powinności moralnej. Nie może jej anulować własna decyzja. Moralne nakazy sumienia nie negują wewnętrznej

²¹ V. E. Frankl: *Homo patiens*. Warszawa 1971 s. 149.

²² K. Trojan: *Potrzeby psychiczne i wartości oraz ich religijne implikacje*. Kraków 1999 s. 85–89.

²³ J. Maksielon: *Lęk wobec śmierci*. Kraków 1988 s. 52.

²⁴ J. Śliwak: *Osobowość altruistyczna: Osobowościowe korelaty altruizmu*. Redakcja Wydawnictw KUL. Lublin 2001.

²⁵ Z. Chlewiński: *Dojrzałość, osobowość, sumienie, religijność*. Poznań 1991 s. 39.

²⁶ A. Gołąb: *Problemy psychologii moralności*. W: H. Janowski (red.): *Etyka*. Warszawa 1975 s. 142.

wolności lecz są jej wyrazem. Ponieważ sumienie rozwija się na bazie wrodzonych potencjalności i osadza się na naturze człowieka to staje się ono podstawą każdego innego prawa.

W rozwoju sumienia ważną rolę pełni właściwie uformowany idealny obraz siebie. Jest on, podobnie jak sumienie, wewnętrzną strukturą człowieka sterującą jego aktywnością. Jego rozwój idzie w parze z dojrzałą organizacją osobowości. Nie jest to wyłącznie produkt wpływu społecznego i szeroko rozumianej socjalizacji. Uformowane w okresie adolescencji „ja idealne” podlega licznym korektom, dokonującym się na drodze stymulacji środowiska i w oparciu o własne przemyślenia.

Niebagatelne znaczenie w tworzeniu się idealnego obrazu siebie mają ideały, określane mianem najwyższych celów i wartości²⁷. Są one ogólnymi postulatami, odległymi od działającego podmiotu, ale możliwymi do realizacji. Trudności i przeszkody jakie wylaniają się na drodze realizacji ideałów są do przewyciężenia. Sprzyjają one wyrobieniu woli oraz kształtowaniu charakteru. Ideal jest ucieleśnieniem pożądanых wartości. Pluralizm wartości i norm wskazuje na wielość ideałów, na wielość wartości najwyższych. Treść tych ideałów może być określana przez czynniki religijne i poza religijne. Wyróżnia się kilka różnych systemów idei: prakseologia, aksjologia, felicytologia, perfekcjonizm i higiena życia społecznego²⁸. Tylko dwa ostatnie systemy można uznać za konstruktywne do budowania „ja idealnego”, przyczyniającego się do rozwoju dojrzałego sumienia. Wynikające z nich normy sprzyjają realizację dojrzałego wzoru osobowego. Promują one nakaz szacunku dla każdej osoby, akcentują jej godność i uczą poszanowania dobra każdego człowieka. Trzy pierwsze systemy idei przekreślają wewnętrzny świat obowiązków sumienia albo nadają normom moralnym wyłącznie społeczny charakter.

Wybory dokonane niezgodnie z „ja idealnym” prowadzą do konfliktów sumienia i uruchamiają poczucie winy. Można je wygasić poprzez powrót do wzorców zakodowanych w „ja idealnym”. Emocje moralne są więc swoistym stróżem „ja idealnego”. Mogą one przyjmować znak ujemny lub dodatni (wzrost dobrego samopoczucia). Do grupy negatywnych emocji moralnych zalicza się poczucia winy, wstyd, żal i nudę. Poczucie winy powstaje w wyniku negatywnej oceny siebie, dokonanej w kontekście określonych wartości moralnych²⁹. Jest ono końcowym rezultatem procesu wartościowania.

²⁷ S. Szuman: *Perspektywy, ideały i plany życiowe wychowanków*. „Dom Dziecka”. R. 1959 nr 3 s. 5–21.

²⁸ M. Ossowska: *Normy moralne. Próba systematyzacji*. Warszawa 1970 s. 6–17.

²⁹ A. Jakubik: *Psychologia poczucia winy*. „Psychiatria Polska”. R. 1975 nr 9 s. 297–305.

Wstyd moralny ujawnia się wówczas kiedy jednostka odkrywa, że nie żyje zgodnie ze swoimi ideałami. Posiada on charakter fenomenu uniwersalnego. Żal jest skutkiem rozpoznania winy i wiąże się z decyzją nie czynienia czegoś więcej razy. Jest on złożoną emocją moralną, powiazaną z aktem woli. Nuda ogarnia człowieka wówczas, kiedy koncentruje się on na przyjemności i wygodzie a nie zmierza do jakiegoś określonego celu. Świadczy ona o tym, że proces formowania ja idealnego nie został zakończony.

III. Rozwój moralny a religijność

Za jeden z istotnych czynników wychowania moralnego często uważa się religię, a ściślej podmiotowe ustosunkowanie się do niej, czyli religijność. Zależność ta wydaje się być logiczna (reguły moralne wynikają z dogmatów wiary), genetyczna (Bóg czczony w określonej religii jest jednocześnie kodyfikatorem norm moralnych) i psychologiczna (dyrektywy moralne przekazywane są zwykle łącznie z prawdami wiary)³⁰.

Rola religijności jest szczególnie istotna w okresie dzieciństwa i wczesnej młodości, z racji na fakt, że w tym okresie dokonuje się najbardziej dynamiczny rozwój moralny. Przebiega on prawie równolegle do rozwoju religijnego a sumienie przynależy zarówno do struktur moralności jak i religijności.

Psychologiczną zależność moralności i religijności można weryfikować na gruncie empirycznym. Uzyskane wyniki okazują się jednak niespójne. Bardziej jednoznaczne powiązania ujawniają się w tych badaniach, w których uwzględnia się wymiary religijności dojrzałej i stosuje się starannie dobrane wskaźniki moralności. Brak wierności regułom moralnym bywa niekiedy powodowany nie tyle trudnościami w rozeznaniu dobra i zła, co słabością sfery wolitywnej. Wówczas ocena moralna czynu jest trafna a przekroczenie normy połączone jest z pojawieniem się emocji moralnej w postaci poczucia winy lub wstydu. Takie przypadki należałoby więc interpretować ostrożnie, nie przypisując im prostego emblematu moralnej niedojrzałości. Mamy tu raczej do czynienia z brakiem spójności w przejawach moralności. Wskaźniki tych przejawów dotyczą sądów i ocen moralnych, postępowania moralnego oraz reakcji podmiotu na własne postępowanie³¹. Moralność wyraża się więc równocześnie w myśleniu, emocjach i działaniu. Orzekanie o moralności na podstawie jednego wskaźnika jest daleko idącym

³⁰ J. Mariański: *Wprowadzenie do socjologii moralności*. Redakcja Wydawnictw KUL. Lublin 1989 s. 199–202.

³¹ A.E. G a l a: *Uwarunkowania wychowawcze dojrzałej moralności*. Oficyna Wydawnicza LEW. Lublin 1992 s. 25.

uproszczeniem. Niestety praktyka badawcza często daleka jest od ideału a wyciągane wnioski przybierają nierzadko postać artefaktów.

Warto dodać, że niektóre czynniki kulturowe i obyczajowość mogą znacząco osłabiać związki religii z moralnością. Za typowe przykłady można tu uznać zjawiska nadużywanie alkoholu, przywłaszczania mienia publicznego lub oszukiwanie Urzędu Skarbowego.

Analizy korelacyjne wskazują tylko na fakt istnienia związków pomiędzy moralnością i religijnością, kierunek tych zależności jest natomiast najczęściej ustalany arbitralnie przez badacza. Wydają się, że te dwie względnie autonomiczne struktury charakteryzuje wzajemne oddziaływanie – religijność wzmacnia moralność, ale jednocześnie sama czerpie z niej siły do rozwoju.

Końcowy etap rozwoju moralnego wiąże się z przyjęciem uniwersalnych pryncypiów moralnych. Brakuje w propozycji Kohlberga uwzględnienia siódmego stadium rozwoju, które dawałoby możliwość pójścia krok dalej i przyjęcia, że rozwój moralny osiąga swoje apogeum z chwilą odkrycia Boga, jako fundamentu wartości moralnych. Perspektywa interdyscyplinarna zdaje się podsuwać taką propozycję, bo jak trudno wyobrazić sobie dojrzałą religijność bez moralności, tak trudno też odrzucając Boga odpowiedzieć na pytanie: Dlaczego warto żyć moralnie w obliczu spotykanego codziennie zła? To prawda, że moralność pomaga człowiekowi identyfikować zło, ale sama nie rozwiązuje problemu istnienia zła w świecie. Tu kończą się granice tak rozumiane moralności. Odpowiedź daje dopiero religijność, wnosząca szerszą perspektywę i horyzont nadziei³². Ona też skutecznie uwalnia człowieka od moralnego poczucia winy, zrodzonego ze zła tkwiącego w nim samym, proponując sakramentalne przebaczenie. Wie o tym dobrze wielu terapeutów, pracujących z ludźmi o zranionym sumieniu.

Postulat powiązania moralności z religijnością znajduje swoje uzasadnienie również na gruncie psychologii, bowiem obie struktury zalicza się do korelatów dojrzałej osobowości. Związek ten przyczynia się do tworzenia poczucia tożsamości i ułatwia odróżnianie wartości moralnych od tych, które są produktem egoistycznych potrzeb lub społecznej indoktrynacji.

³² Por. P. Ricoeur: *Wina, etyka i religia*. „Concilium”. Wybór artykułów 6–10 (1970). Poznań–Warszawa 1971 s. 10–22.